

Judaizm jest pierwszą religią monoteistyczną, pierwszą w świecie wiarą w Boga jedyne­go, Stwórcę wszech­rzeczy, który „był, jest i będzie”.

Z judaizmu lub też w oparciu o judaizm powstały inne wielkie religie świata, przede wszystkim chrześcijaństwo i islam.

Za praojca judaizmu uważa się Abrahama, który pochodził z miasta Ur (Ur Kasdim) w Mezopotamii. Abraham opuścił Ur, powędrował wzdłuż rzeki Eufrat do miasta Haran w Azji Mniejszej. Stamtąd zwrócił się na południe i zgodnie z wolą Boga zaszedł do krainy Kanaan, położonej między Morzem Śródziemnym a rzeką Jordan i Morzem Martwym, na odwiecznym szlaku prowadzącym z Mezopotamii i Azji Mniejszej do Egiptu. Działo się to około 38 wieków temu.

Tu, w krainie Kanaan, Abraham zawarł przymierze z Bogiem, stwórcą nieba i ziemi.

Abraham, pasterz semicki, zerwał z bałwochwalstwem swych aramejskich przodków i posiał ziarno wiary w Boga jedyne­go.

Nie było to łatwe. Nie było łatwe głoszenie wiary w Boga jedyne­go, w Boga stwórcę nieba, ziemi, słońca, księżyca i gwiazd, roślin, zwierząt i ludzi, w Boga pana wszystkich zjawisk przyrody, pana królów i władców — w czasie, gdy od tysiącleci człowiek oddawał cześć najwyższą tym właśnie zjawiskom i siłom, które codziennie obserwował i które napawały go lękiem. Nie było to łatwe także dlatego, że na straży starych wierzeń stały potężne często kasty kapłanów i siła władców.

Hebrajczyk Abraham (Abraham Haiwri) musiał więc być nie tylko odważnym myślicielem, lecz także natchnionym przez Boga prorokiem, który stworzył przed ludzkością nowe drogi i postawił przed nią nowe cele.

Nazwa „Iwri” — „Hebrajczyk”, nadana Abrahamowi, oznacza przybysza „z tamtej strony”, t.j. z za

Jordanu. Stąd pochodzi nazwa nadana Żydom, „Iwrim” — „Hebrajczycy”.

Nowe idee praojca Abrahama pielęgnowali i umacniali jego potomkowie żyjący w krainie Kanaan, syn Abrahama Izaak i wnuk Abrahama Jakub. Jakub wnuk Abrahama przyjął nadane mu przez Boga imię Izrael, jest on bezpośrednim protoplastą dwunastu pokoleń izraelowych (żydowskich), wśród których załóżki nowej monoteistycznej wiary rosły i dojrzewały.

Wszyscy trzej praojcowie — Abraham, Izaak i Jakub, a także ich żony—pramatki Sarah, Riwwah oraz Lea pochowani są — jak głosi Biblia — w tzw. Podwójnej Pieczarze (Maarat Hamachpe- lah), która się znajduje w mieście Chewron (stara nazwa Kiriat Arbah). Tylko pramatka Rachel, druga żona Jakuba nie została pochowana w Podwójnej Pieczarze, jej grób znajduje się obok drogi wiodącej do Bet-Lechem.

Dzieje Abrahama, Izaaka i Jakuba opisane są w księdze Rodzaju (Bereszit), która jest pierwszą spośród pięciu ksiąg Pięcioksięgu Mojżeszowego (Tory), będącego pierwszym i głównym składnikiem Biblii.

Praojcowie judaizmu nie byli ani „herosami” czy „półbogami”, ani potężnymi władcami, ani też kapłanami czyniącymi cuda. Byli oni wszyscy pasterzami, którzy przemierzali ze swoimi stadami krainę Kanaan od pastwiska do pastwiska, od studni do studni, żyli skromnym życiem pasterzy, mieli swoje słabości i kłopoty, podobnie jak wszyscy wokół nich. Jedno ich tylko wyróżniało — nie kłaniali się bóstwom sąsiednich ludów, nie czcili „świętych” gajów, drzew, posągów, nie wznosili modłów do słońca, księżyca i gwiazd. Służyli jednemu tylko Bogu, Bogu niewidzialnemu, lecz wszechmogącemu, Bogu, który nie był jednym ze stworzeń, lecz Stwórcą. Byli oni bardzo bliscy Bogu, z którym zawarli przymierze. Zgodnie z tym przymierzem Bóg wymagał od nich, aby byli ludźmi sprawiedliwymi i prawymi, aby byli ludźmi pokoju, a nie wojny, aby miłowali innych ludzi. „Podążaj przede mną i bądź człowiekiem prawym” mówił Bóg do Abrahama (Bereszit 17, w. 1). „Aby szli drogą Boga czyniąc prawo i sprawiedliwość” (Bereszit, 18, w. 19) przypominał Bóg Abrahamowi przed zniszczeniem Sodomy i Gomory, z miast tych „wznosił się ku Bogu krzyk ludzi krzywdzonych” i „nie znalazło się w nich nawet dziesięciu sprawiedliwych”.

I to właśnie różniło ich nową wiarę od wierzeń naówczas powszechnych. Wierzenia owe nie zajmowały się na ogół stosunkami między ludźmi, nie potępiały okrucieństwa, nie łagodziły obyczajów, lecz utrzymywały strach człowieka przed siłami przyrody, pogłębiały zło, grozę i okrucieństwo panujące powszechnie między ludźmi, wymagały nierzadko ofiar ludzkich dla

prześlągnięcia gniewu bogów i kapłanów.

Praojcowie judaizmu zerwali z oddawaniem hołdów bożkom i bałwanom, które „mają oczy, lecz nie widzą, mają uszy, lecz nie słyszą”, zbuntowali się przeciw panującemu powszechnie złu i przeciw bałwochwalczym wierzeniom, które zło podtrzymują.

Biblia opowiada o dalszych dziejach potomków Abrahama, Izaaka i Jakuba. Jakub miał dwunastu synów, oto ich imiona: Reuven, Szymon, Lewi, Jehuda, Isachar, Zewulun, Gad, Aszer, Dan, Naftali, Józef, Beniamin. W czasach suszy i głodu synowie Jakuba wywędrowali z Kanaan do urodzajnego, bo niezależnego od deszczu, Egiptu, jak to czynili i dawniej ich ojcowie. Początek ich pobytu w Egipcie był radosny, albowiem jeden z braci Józef (skrzywdzony ongiś przez swych braci) piastował w Egipcie wysoką funkcję namiestnika faraona. Jednakże z czasem sytuacja uległa zmianie. Ziemia egipska stała się domem niewoli dla licznych i obcych w tym kraju „dzieci Izraela”. Cierpienia zniewolonego ludu stawały się nie do zniesienia. Groźny, dla samego istnienia tego ludu, stał się zwłaszcza nakaz zabijania każdego nowo narodzonego dziecka płci męskiej.

I wówczas na czele pokoleń izraelowych stanął natchniony przez Boga przywódca Mojżesz (Mosze). Mojżesz odrodził wśród ludu wiarę w Boga jedyne, Boga ich ojców — Abrahama, Izaaka i Jakuba — i obudził w nim wiarę w możliwość wydostania się z niewoli egipskiej i powrotu do Kanaan, ziemi ich ojców obiecaną ludowi Izraela przez Stwórcę.

Wyjście z Egiptu jest jednym z najbardziej znaczących epizodów w historii judaizmu i w dziejach narodu żydowskiego. Droga z niewoli do wolności nie była, mimo pomocy Bożej, ani prosta, ani łatwa. Po przejściu Morza Czerwonego pokolenia izraelowe szły przez pustynię Synaj do ziemi obiecaną pod wodzą Mojżesza, swego mistrza i nauczyciela. Wędrówka przez pustynię Synaj była najeżona licznymi trudnościami natury obiektywnej i subiektywnej i trwała aż czterdzieści lat. Trzeba było pokonywać głód i brak wody, spory plemienne i rodowe, nawroty zmęczenia, wątplenia i bałwochwalstwa.

W czasie dramatycznej wędrówki trzeba się było przygotować do życia w wolności, do walki o ziemię ojców, trzeba się było pozbyć dawnych przyzwyczajęń i poglądów. I co najważniejsze należało umocnić i pogłębić przywiązanie „dzieci Izraela” do monoteistycznej wiary ojców, jakże innej od wierzeń, wśród których żyli blisko cztery wieki w Egipcie i z którymi mieli się spotkać także w Kanaan.

W pustyni Synaj idee wędrownych pasterzy Abrahama, Izaaka i Jakuba, ojców judaizmu, rozwinięte zostały w dojrzały i pełny system religijny, prawny i etyczny, odpowiadający potrzebom narodu.

Czterdziestoletnia wędrówka Żydów z Egiptu do ziemi obiecanej, w czasie której zmieniło się całe pokolenie narodu, stała się kolebką odrodzonego narodu, godnego nosiciela nowej wiary i nowej moralności.

Zgodnie z przekazem biblijnym trzeciego miesiąca od wyjścia z Egiptu Mojżesz, sługa Boży, przebywał czterdzieści dni i czterdzieści nocy, nie jedząc i nie pijąc, samotnie na górze Synaj (zwanej też górą Boga lub górą Choreb), obcując z Bogiem. Po dniach czterdziestu Mojżesz przyniósł z góry Choreb dwie kamienne tablice, na których wyrył, na Boże polecenie, słowa dziesięciorga przykazań. Tablice owe, zawierające przykazania Boże wyryte ręką Mojżesza, umieszczone zostały w Arce Przymierza jako symbol wiecznego przymierza zawartego między Bogiem i narodem Izraela, jako świętość nad świętościami „dzieci Izraela”.

Według tradycji TORA, czyli Pięcioksiąg Mojżeszowy, zawierający opis dziejów narodzin narodu żydowskiego oraz zapis dziejów narodzin zasad judaizmu, jest także dziełem Mojżesza. TORA, główny i podstawowy składnik Biblii jest spuścizną (moraszah) i dziedzictwem Izraela po mistrzu i nauczycielu, po proroku nad prorokami, po człowieku Bożym—Mojżeszu. Po dziś dzień pergaminowe zwoje TORY, przepisywane z największą skrupulatnością, przechowywane są jako świętość we wszystkich synagogach i domach modlitwy w arkach przymierza i odczytywane w każdy dzień sobotni.

Dziesięciorgo przykazań Mojżesza, czyli dekalog, kamień węgielny judaizmu, stało się także kamieniem węgielnym wszystkich innych religii monoteistycznych świata.

Oto one:

1. Jam jest Bóg, który wyprowadził cię z Egiptu, z domu niewoli.
2. Nie będziesz miał innych bogów poza mną. Nie będziesz czynił figur ani żadnych

wyobrażeń tego, co jest na niebie i na ziemi, i w wodzie. Nie będziesz się im kłaniał ani im służył ...

3. Nie będziesz używał imienia Bożego nadaremnie...

4. Pamiętaj o dniu sobotnim, abyś go święcił. Sześć dni będziesz pracował i będziesz czynił wszystkie rzemiosło swoje. Siódmego dnia jest szabat (sobota) dla Boga twego, nie będziesz wykonywał żadnej pracy ani ty, ani syn twój i córka twoja, ani twój sługa i służebnica twoja, ani bydło twoje, ani obcy, który mieszka za twoimi bramami. Albowiem sześć dni czynił Bóg niebo i ziemię, i morze, i wszystko, co w nich, a dnia siódmego odpoczywał, dlatego błogosławił Bóg dzień sobotni i go uświęcił.

5. Czcij ojca swego i matkę swoją, abyś przedłużył dni swoje na ziemi dane ci przez Boga.

6. Nie zabijaj.

7. Nie cudzołóż.

8. Nie kradnij.

9. Nie składaj fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu.

10. Nie pożądaj domu bliźniego swego. Nie pożądaj żony bliźniego swego ani jego sługi, ani służebnicy, ani wołu, ani osła, ani niczego, co należy do twego bliźniego.

[Księga Wyjścia (Szemot), 20, w. 1—14].

Aż siedem spośród dziesięciorga przykazań dotyczy obowiązków człowieka wobec innych ludzi i reguł jego zachowania się w rodzinie i w społeczeństwie.

Kto wczyta się w tekst dekalogu, łatwo spostrzeże, że jest to uniwersalna i niezwykle doniosła deklaracja obowiązków i praw człowieka, rewolucyjna w epoce jej ogłoszenia i aktualna w czasach obecnych. Czy dziś, około trzech tysięcy trzystu lat od czasu ogłoszenia dekalogu i podczas gdy cała ludzkość uznała go od wielu już wieków za obowiązującą regułę postępowania, możemy powiedzieć, że jest on przestrzegany? Czy nie jest on dziś jak i wówczas zadaniem, celem, ideałem, do którego ludzkość powinna zmierzać?

Isaak Kohn